



BIULETYN

601

Solidarność

NSZZ

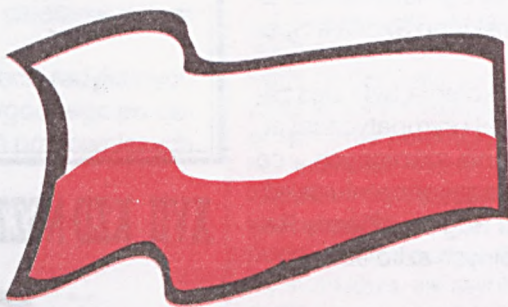
„Solidarność” Ziemia Radomska 14.06.2004



CZYTELNIA
REGIONALNA

NUMER SPECJALNY XVII KZD

XVII KZD NSZZ **Solidarność** - 28-29.05.2004 r. Spała



NSZZ
Solidarność

Zło dobrem zwyciężaj !

XVII Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” Spała 28-29 maja 2004 r.

Gorące dyskusje zakończone przyjęciem nowego Statutu NSZZ „Solidarność”. Spory o miejsce Związku w życiu społeczno-gospodarczym Polski oraz miażdżąca krytyka elit rządzących. Takie było oblicze XVII KZD.

XVII Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” tym razem odbywał się 28-29 maja w Spale. Obrady rozpoczęły się uroczystą mszą świętą. Odprawił ją w kościele pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski w Spale ks. abp Alojzy Orszulik. Gościem XVII KZD był Jerzy Kropiwnicki, prezydent Łodzi, który witając delegatów przypomniał, że „bez „Solidarności” nie byłoby upadku muru berlińskiego”.

Tak jak w ubiegłych latach delegaci rozpoczynając obrady przyjęli list do Ojca Świętego Jana Pawła II. „Pragniemy zapewnić Cię, Umiłowany Ojciec Święty, że w naszej trudnej rzeczywistości, w czasach moralnego relatywizmu i pogoni za dobrami materialnymi nie poddamy się modzie na konsumpcjonizm

(cd. na str. 2)



KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” - POŚWIĘCONY 28. ROCZNICY
RADOMSKIEGO CZERWCA 76 - UKAŻE SIĘ 21 CZERWCA



SZKOLENIA



24-26 maja 2004 r. w ośrodku wypoczynkowym „Zosieńka” Czarnieckiej Górze odbyło się szkolenie ogólnozwiązkowe dla członków komisji zakładowych.

Program zajęć obejmował m.in. zagadnienia z zakresu Kodeksu Pracy, ustawy o związkach zawodowych, zakładowego funduszu świadczeń socjalnych oraz prawa pracy po nowelizacji. W trakcie zajęć stosowano urozmaicone metody dydaktyczne – pracę w dużej grupie, w małych grupach, wykłady, dyskusje, tzw. „burze mózgów”.

Szkolenie prowadził instruktor związkowy Piotr Leszczyński z Opola. Udział w zajęciach wzięło 13 osób z KZ w TP S.A. Radom, RCKiK w Radomiu, Domu Pomocy Społecznej, SZPZ-POZ w Radomiu (Krychnowice), Radomskiego Szpitala Specjalistycznego (przy ul. Tochtermana).

Zdaniem uczestników organizacja szkolenia była bez zarzutu, samo szkolenie przebiegało w miłej i sympatycznej atmosferze, a program spełnił oczekiwania szkolonych – co potwierdzili w ankietach wypełnionych po zakończeniu zajęć.

Przedstawiciele Komisji Zakładowych Regionu Ziemia Radomska zapraszamy do udziału w kolejnych szkoleniach.

Krzysztof Kośła
Wiceprzewodniczący ZR
odpowiedzialny za szkolenia

Zapisy na szkolenia są przyjmowane w sekretariacie ZR – tel. 362-38-04 lub u wiceprzewodniczącego Krzysztofa Kośli – tel. 363-43-49.

Pozostałe planowane szkolenia

wrzesień – grudzień
„Razem w „Solidarności” – wrzesień, 3 dniowe, odpłatność 30 zł/os, w Czarnieckiej Górze;
Podstawowe dla KZ - 2 dniowe, bezpłatne, w siedzibie ZR;
Kodeks Pracy - 2 dniowe, odpłatność 10 zł/os, w siedzibie ZR;



Komunikat

Skarbnik Zarządu Regionu uprzejmie przypomina komisjom zakładowym o terminowym przesyłaniu 40% składek członkowskich na rachunek Zarządu Regionu w terminie do 20-go następnego miesiąca od pobrania składki od pracodawcy.

Można również, poprzez złożenie stosownego wniosku do pracodawcy (wzór wniosku w ZR), ustalić, że należną składkę 40% pracodawca potraci i bezpośrednio przekaże do Zarządu Regionu. Takie zasady przyjęła już część organizacji zakładowych.

Niezależnie jednak od sposobu przekazywania składki niezmiennie ważne jest, by wpływała ona do Zarządu Regionu regularnie i terminowo z uwagi na fakt, że również Zarząd Regionu ma obowiązek regularnie i terminowo przekazywać część składki do Komisji Krajowej i sekretariatów branżowych, a oprócz tego zobowiązany jest również do terminowego i regularnego płacenia zobowiązań bieżących z tytułu wynagrodzeń pracowniczych, składek ZUS, podatku i opłat bieżących.

Zbigniew Dziubasik
Skarbnik Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska



Kol. Wandzie Słowik
członkowi Prezydium
TKK NSZZ „Solidarność” Pionki
najserdeczniejsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci
męża
składają

TKK NSZZ „Solidarność” Pionki
Zarząd Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

XVII KZD NSZZ Solidarność - 28-29.05.2004 r. Spała



(cd. ze str. 1)

XVII Krajowy Zjazd Delegatów
NSZZ Solidarność
Spała 28-29 maja 2004 r.

I nie zapomnimy o tych słowach - czytamy w liście (całość przesłania do Papieża w „Biuletynie”).

Statut ponad wszystko

Głównym punktem programu XVII KZD był projekt nowego statutu. NSZZ „Solidarność” od lat prowadzi prace nad nowym statutem. - Zasadniczym celem zmiany statutu było poprawienie spójności, terminologii oraz dostosowanie go do aktualnej sytuacji - powiedział Leszek Jankowski, przewodniczący Komisji Statutowej rozpoczynając dyskusję.

Do rozpoczęcia Zjazdu w Komisji Statutowej oraz w Komisji Krajowej toczyły się spory nad niektórymi zapisami statutu dotyczącymi struktury związku w dużych koncernach.

Mimo zawarcia kompromisu, delegaci nie szczędzili krytyki dla prac Komisji Statutowej.

(cd. na str. 3)

XVII Krajowy Zjazd Delegatów
NSZZ Solidarność
Spała 28-29 maja 2004 r.

(cd. ze str. 2)

- Ten projekt jest kompromisem - przyznał Janusz Śniadek, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” - Nie mam wątpliwości, że trzeba go przyjąć, czekać na rejestrację i podjąć pracę nad uchwałami okółostatutowymi - mówił szef „Solidarności”.

- Ten projekt jest dobry dla małych komisji. Dla dużych to knot - mówił Andrzej Ciok, delegat z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Zdaniem Henryka Szostaka w projekcie brakowało ciągle dostosowania struktury związku do podziału administracyjnego kraju. - Musimy sobie odpowiedzieć czy idziemy w kierunku branż czy zachowujemy strukturę regionalną. Nie jestem zadowolony z zapisów projektu, ale szanuję pracę Komisji Statutowej - stwierdził Szostak. Zdaniem Andrzeja Kościka z Regionu Gdańskiego projekt statutu był z kolei wyrazem zabezpieczenie różnych grup, sił i interesów w Związku. - Mam wrażenie, że dyskusja nad statutem zastępuje nam dyskusję nad Związkiem - mówił Kościk.

Po południu odbyło się głosowanie w sprawie statutu. Jednak wcześniej na wniosek Kazimierza Grajcarza delegaci zdecydowali, że głosowanie będzie jawne.

Spośród 317 obecnych delegatów za statutem głosowało 219 osób, przeciwko było 80 a 18 wstrzymało się.

Prace nad nowym statutem Związku trwały ponad 10 lat. Jerzy Langer, członek Komisji Statutowej, uważa jednak, że większość zmian jest pozytywnych. - Największym osiągnięciem są terenowe organizacje zakładowe, które są ofertą dla pracowników tych zakładów, gdzie trudno założyć związek Stworzono możliwości utrzymania osobowości prawnej przez organizacje, które utraciły status organizacji zakładowej. Ważne jest również uporządkowanie zasad wyborów na różnych poziomach - mówił Langer.

Punkt sporny - ZOK-i i siła branż

Wielu z delegatów zdawało głośno pytanie - po co „S” nowy statut? - Poprzedni powstał w 1980 r. i, mimo zmian, nie przystawał do nowoczesnej gospodarki. - cierpliwie tłumaczyli Janusz Śniadek i Leszek Jankowski.

Głównym punktem spornym stało się usytuowanie branż oraz łączenie się organizacji zakładowych.

Kto miałby się łączyć? Komisje zakładowe NSZZ „Solidarność” w dużych przedsiębiorstwach, składających się z wielu zakładów

(cd. na str. 4)



List KZD do Ojca Świętego

Umiłowany Ojcze Święty!

Obradujący w Spale delegaci na XVII Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” przesyłają Ci z serca płynące pozdrowienia. W roku, w którym obchodzimy 20. rocznicę męczeńskiej śmierci naszego duchowego patrona i moralnego nauczyciela - księdza Jerzego Popiełuszki rozpoczynamy nasze obrady kierując się słowami, które On zostawił nam jako swój testament: Zło dobrem zwyciężaj.

Pragniemy zapewnić Cię,

Umiłowany Ojcze Święty, że w naszej trudnej rzeczywistości, w czasach moralnego relatywizmu i pogoni za dobrami materialnymi nie poddamy się modzie na konsumpcjonizm i nie zapomnimy o tych słowach. Wiemy, drogi nam wszystkim Ojcze Święty, że tak jak dobry ojciec, pokładasz w polskiej „Solidarności” duże nadzieje. Staramy się nie zawieść Twojego zaufania.

Abyśmy mogli wiernie trwać przy wartościach chrześcijańskich i zło zwyciężać dobrem, prosimy o Twoje błogosławieństwo i modlitwę w naszej intencji.

Za delegatki i delegatów
Przewodnicząca
XVII Krajowego Zjazdu Delegatów
NSZZ „Solidarność”
Bożena Borys-Szopa



APEL NR 1 XVII KZD

ws. udziału w wyborach do Parlamentu Europejskiego

Następstwem solidarnościowego zrywu w Polsce było przywrócenie demokracji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Od 1 maja 2004 roku wiele z tych państw stało się pełnoprawnymi członkami Unii Europejskiej, a ich obywatele zyskali prawo do współdecydowania o losach Europy.

13 czerwca 2004 roku odbywać się będą pierwsze w Polsce wybory do Parlamentu Europejskiego.

Apelujemy do członków i sympatyków „Solidarności” o udział w tych wyborach – nieobecni nie mają racji!

Weźmy udział w wyborach i oddajmy głos na ludzi, którzy w swej dotychczasowej działalności postępowali zgodnie z Dekalogiem, służyli dobru wspólnemu, sprzyjali ochronie praw pracowniczych i najsłabszych grup społecznych.

XVII KZD NSZZ Solidarność - 28-29.05.2004 r. Spala



XVII Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność” Spala 28-29 maja 2004 r.

(cd. ze str. 3)

pracy. Takich jak TP SA, banki, PZU, Polskie Huty Stali.

Jednym z potentatów w tym zakresie jest Kompania Węglowa, w skład której wchodzi aż 23 kopalnie, a w każdej z nich działa osobna organizacja NSZZ „Solidarność”. - Prezes Kompanii nie ma z kim układać się, ma 23 partnerów. Gdyby powstała jedna organizacja, związki byłyby partnerem do negocjacji - twierdzili członkowie komisji statutowej.

Samo wspomnienie Kompanii Węglowej wywołało burzę wokół statutu.

Głównym oponentem był Kazimierz Grajcarek, który chciał wzmacniać siłę branż związkowych, a ponadto obawiał się, że NSZZ „Solidarność” w Kompanii Węglowej, na której opiera się siła całej jego branży, zanadto by się usamodzielniała. Zgłosił więc propozycję, by każdy członek związku automatycznie należał do jakiejś branży (dziś podlega regionowi, a do sekretariatu branżowego może wstąpić, jeśli zechce) oraz by branże otrzymały osobowość prawną.

Innym działaczom górniczym chodziło też o sprawy majątkowe - niektóre organizacje zakładowe miały spore majątki, inwestowały w działalność gospodarczą i czerpały stąd profity, po konsolidacji z mniej zaradnymi komisjami, straciłyby to.

Komisja Statutowa ominęła więc opór wobec konsolidacji, proponując ZOK (Zakładową Organizację Koordynującą). Miałaby zdolność do zawierania układów zbiorowych, ale też gwarantowałaby autonomię (i zachowanie majątków) dotychczasowym komisjom zakładowym.

Bez uchwały finansowej,

ale z potępieniem polityki

Delegaci odrzucili projekt nowej uchwały finansowej Związku. Niektóre jej zapisy budziły wątpliwości delegatów, a poza tym ich zdaniem nie było okazji do jej przedyskutowania. Delegaci zrecenzowali też w miarę dzący sposób obecną sytuację polityczną i gospodarczą w kraju. Przyjęli stanowisko, w którym domagają się natychmiastowego rozwiązania obecnego parlamentu i rozpisania wyborów. „Afery, korupcja, rekordowe bezrobocie, tolerowanie łamania praw pracowniczych i doprowadzenie do katastrofy służby zdrowia - to oplakany skutek rządów SLD - UP. Polski nie stać na przedłużenie reanimacji politycznych bankrutów rządu i parlamentu” - napisali.

Zdaniem Janusza Śniadka przyjęcie stanowiska w sprawie sytuacji kraju było ko-

(cd. na str. 5)

XVII KZD NSZZ Solidarność - 28-29.05.2004 r. Spala



XVII Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność” Spala 28-29 maja 2004 r.

(cd. ze str. 4)

nieczne. - Wiele osób mnie pyta, czy Związek wraca do polityki. Musimy na to pytanie mądrze odpowiedzieć, ale jeszcze jest za wcześnie na budowanie jakichś konstrukcji politycznych - powiedział Śniadek. Szef „Solidarności” zapowiedział, że Związek będzie śledził programy partii politycznych i piętnował te, które są niekorzystne dla pracowników.

Jacek Smagowicz, jeden z najstarszych stażem członków Prezydium Komisji Krajowej, mówił jeszcze dosadniej:

- Nam jest wszystko jedno, czy rządzi Miller, czy Rokita. Będziemy nadal stawiać żądania wynikające z naszych uprawnień. Na całym świecie związki zawodowe są po to, żeby czekały, gdy kapitał gryzie ludzi pracy, jak psa. Platforma Obywatelska nas oszukała. Obiecowali, że w sprawie zasiłków i świadczeń przed emerytalnych będą głosować „za”, ale opowiedzieli się „przeciw” -

przypominał Jacek Smagowicz „Solidarność” zaapelowała do członków Związku o udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

- Z mojego doświadczenia wynika, że w Parlamencie liczy się bardziej jakość człowieka, a nie ugrupowanie polityczne. Wiem, że na listach są ludzie przychylni związkowi zawodowemu. Jest szansa, że możemy wpłynąć na to, jacy ludzie znajdą się w Parlamencie - przekonywał Józef Niemiec.

Zjazd Delegatów przyjął stanowisko w sprawie samozatrudnienia. Zdaniem delegatów zwalczanie tego zjawiska powinno być jednym z głównych kierunków działania Związku w najbliższym czasie.

W specjalnym stanowisku zaapelowali do pracowników o organizowanie się w związki zawodowe, ponieważ tylko w ten sposób mogą wpływać na swoją sytuację w zakładach pracy.

Kończąc Zjazd Bożena Borys-Szopa podziękowała wszystkim delegatom i uczestnikom Zjazdu: gościom, organizatorom, mediom i obsłudze.

W Zjeździe uczestniczyła delegacja ZR Ziemia Radomska w składzie: Zdzisław Maszkiewicz, Kazimierz Staszewski, Zbigniew Dziubasik.

Homilia ks. abp. Alojzego Orszulika

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Szanowny Panie przewodniczący, drodzy bracia i siostry, członkowie ruchu „Solidarność”, wspaniałego i zasłużonego, który przy bożej pomocy zmienił oblicze Europy Środkowej i Wschodniej. Drodzy bracia kapłani.

Wysłuchaliśmy słowa bożego. Pierwsze czytanie było wzięte z Księgi Wyjścia, która mówi o okolicznościach i wszystkich trudnościach jakie dotyczyły naród wybrany, pochodzący od Abrahama, Izaaka i Jakuba, który znalazł się w niewoli egipskiej, aby z tej niewoli się wydostać. Tam bowiem byli, jako prężna grupa etniczna głęboko, społecznie upośledzeni. Z narodu wybranego przez Boga, w Egipcie, stali się niewolnikami. Tam ich przymuszano do ciężkich prac, wyrobu cegły na budowę piramid. Byli zabijani i gnębieni, im bardziej byli gnębieni tym bardziej się rozrastali, a wtedy chcąc pomniejszyć ich liczbę, faraon polecił zabijać chłopów, aby nie powstała armia buntowników, przeciwko porządkowi zaprowadzonemu przez faraona. Bóg wtedy ulitował się nad dolą tych robotników, sprowadzonych do rangi niewolników, a byli wolni, zanim z ziemi Kanaan wyruszyli do Egiptu. Byli zmuszeni, ponieważ w ziemi Kanaan - obiecaną, byli dotknięci głodem. Głód ich zmusił do wędrówki do Egiptu. Tam z razu jeden z synów Jakuba, Izraelity, był wielkim panem, rządcą całego Egiptu. Potem przyszli następni faraonowie, zapomnieli o tym, czego Józef syn Jakuba dokonał. I stąd pasja, pasja gnębienia. Albowiem mogli tę swoją prężność biologiczną, zdominować Egipcjan i ich opanować. Pan ulitował się nad nimi. Powołał cudownie uratowanego dziecięcia w rzece Nil i wychowanego na dworze faraona w dobrobycie, który to dobrobyt porzucił, kiedy dorósł, aby przyłączyć się do swoich ziomków, aby stanąć w ich obronie. A potem Pan powiedział do niego „Ty wyprowadzisz moich synów izraelskich z tej niewoli, z tego poniżenia”. I rozpoczęły się pertraktacje. Potem Mojżesz razem ze swoim bratem Aaronem, i oznajmił mu Pan mi się objawił. Daj nam teraz możliwość wyjść na pustynię abyśmy się mogli modlić, oddawać cześć Bogu, Panu, któremu wszystko wszyscy zawdzięczamy. Faraon pyta „Co to za Pan, ja nad sobą nie uznaję żadnego Pana? Ja jestem jedynym Panem!” I długo by było relacjonować opis Księgi Wyjścia o okolicznościach wymuszenia na Faraonie, aby wypuścił naród izraelski. Przymuszony już strachem, wielką trwogą, że może się jeszcze coś gorszego zdarzyć niż śmierć wszystkich pierwotnych Egipcjan. Dlatego powiedział: „uchodźcie, idźcie czcić waszego Boga” - i po-

(cd. na str. 6)

(źródło: KK)

Homilia ks. abp. Alojzego Orszulika

(cd. ze str. 5)

szli. Potem żałował. Pościg za nimi puścił, ale już pościg utonął w Morzu Czerwonym, przez którą suchą nogą przeszli izraelici. Przeszedł Mojżesz i Aaron. I tak oddawszy cześć Bogu rozpoczęli wędrówkę do ziemi z której przyszli, do ziemi obiecanej, tej obiecanej Abrahamowi. Do ziemi Kanan. Ale po drodze, tak jak każda pielgrzymka jest nacechowana trudami i ich wędrówka była napelnięta trudami. Zaczęli narzekać, zaczęli lamentować, że wolność to mają, ale chleba nie mają. Nie mają poru, cebuli i czosnku, mięsa im brakuje, rozpoczęli szemrać przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi, po co ich wypuścił, wyprowadził. Lepiej w niewoli umrzeć mając chleb, aniżeli na pustyni w wolności zginąć. Błdzili, tęsknili za jedzeniem, które postawili wyżej nad wolność.

Moi drodzy bracia!

W 1944 roku przyszła na nasz kraj, na nasz kraj katolicki niewola, zaborcy, nowi zaborcy, bezbożni zaborcy i zakazywali czcić Boga, zaczęli niszczyć struktury kościoła, który przez wieki zawsze był ostoją i obroną narodu polskiego. Zaczęto zamykać tych, którzy walczyli z okupantem hitlerowskim, bolszewickim o wolność państwa polskiego, o wolność ojczyzny. Gnębiono ich, rozstrzelowano, torturowano, katowano. Zamiast wolności w 1944 roku rozpoczął się marsz ku niewoli, ku zniewoleniu, zniewoleniu także ducha. Bo chleba też nie było widać, ale jeszcze nadto chcieli zniewolić ducha.

Pierwszy bunt przeciwko tej niewoli miał miejsce w Poznaniu w 1956 roku i drugi bunt świata pracy, robotników, nastąpił w 1970 roku. Okupiony krwią, okupiony męczennikami. Ulice zostały zbrukane ich krwią. Za to, że chcieli i chleba, i wolności. Po tym okresie rozpoczął się nowy okres gnębienia niewolniczego, wyrzucania z pracy. Zabrakło jednego - w 1970 roku, tak jak w 1968 - solidarności. Solidarności międzyludzkiej. Wiele razy przemierzałem Warszawę w 1968 roku. Obok Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki i w innych miastach akademickich samotnie o wolność walczyli studenci, zabrakło robotników, zabrakło inteligencji. Nie było solidarności. Zabrakło chłopów, nie mieli żywności. Poddani ciężkim represjom, otoczeni hordami milicjantów zomowców i innych formacji, kiedy wołali ORMO do kamieniotomów, zostali stłamszeni. Musieli się poddać i część z nich wyrzucona z uczelni, część musiała opuścić kraj. Ale za dwa lata przyszedł ten zryw, o którym mówiłem, na Wybrzeżu. Ale też zabrakło solidarności międzyludzkiej i ogólnospołecznej. Ta dopiero nastąpiła dziesięć lat później, w 1980 roku. Też zarówno w 70 jak i 80 objawił się jakby Mojżesz. Kiedy dopiero w 1980 roku powstał jakby Mojżesz i paru Aaronów. I w Szczecinie, i w Hucie Katowice, i w Jastrzębiu, i innych miastach rozpoczęła się Solidarność. Starsi pamiętają czym się ona wyrażała, dostarczali także jedzenie. Solidarność tak się wyrażała w jedności, w tym zrywie przeciwko zniewoleniu. I Faraon przmuszony koniecznością zdecydował się na rozmowy, do podpisania układu. Nie po to aby go dotrzymać, ale żeby podtrzymać swoją władzę. „Solidarność” ukształtowała się

(cd. na str. 7)

XVII KZD NSZZ Solidarność · 28-29.05.2004 r. Spała

STANOWISKO NR 1 XVII KZD
ws. samozatrudnienia

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” z wielkim niepokojem odnosi się do coraz powszechniejszego zjawiska tzw. samozatrudnienia, czyli zatrudniania przez firmy pracowników prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Powoduje to nieuczciwą konkurencję dla firm zatrudniających pracowników zgodnie z kodeksem pracy, z wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Wobec pracowników często zmuszanych – z powodu wielkiego bezrobocia – do samozatrudnienia się nie obowiązują zapisy kodeksu pracy i nie mogą oni dociekać swoich praw przed sądem pracy. Pracownik taki nie ponosi w równym stopniu kosztów systemu ubezpieczeń społecznych, co przy powszechności zjawiska powoduje zagrożenie dla funkcjonowania całego systemu. Firmy zatrudniające takich pracowników – jako tańsze – odbierają pracę przedsiębiorcom, które dźwigają na sobie ciężar utrzymania państwa.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” stoi na stanowisku, że w interesie państwa leży ograniczenie zjawiska samozatrudnienia, które nie jest przejawem prywatnej inicjatywy, a jedynie próbą obchodzenia przepisów prawa pracy. W konsekwencji zjawisko to ma destrukcyjny wpływ na funkcjonowanie państwa.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” stwierdza, że zwalczanie problemu samozatrudnienia powinno być dla NSZZ „Solidarność” jednym z głównych kierunków działania w najbliższym okresie.

STANOWISKO NR 2 XVII KZD
ws. niewypłacania wynagrodzeń
pracowniczych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” z oburzeniem stwierdza, że w okresie ostatniego roku znacznie wzrosła ilość zakładów pracy, w których pracodawcy nie wypłacają pracownikom należnego wynagrodzenia za pracę.

W tysiącach zakładów w Polsce pracodawcy zalegają z wypłacaniem wynagrodzeń i innych świadczeń pracowniczych. Niepokój budzi fakt ciągłego narastania tego problemu, jak również wzrost liczby naruszeń prawa w zakresie wypłacania pracownikom wynagrodzeń za godziny nadliczbowe i innych dodatków. Państwowa Inspekcja Pracy, prokuratura i sądy

XVII KZD NSZZ Solidarność · 28-29.05.2004 r. Spała



pracy nie radzą sobie z problemami nieprzestrzegania prawa pracy. Podjęte przez rząd dotychczasowe działania w tym zakresie okazują się również nieskuteczne.

Wzywamy rząd RP do niezwłocznego podjęcia radykalnych i skutecznych działań w celu przerwania karygodnego procederu niewypłacania w terminie wynagrodzeń pracowniczych przez pracodawców.

STANOWISKO NR 3 XVII KZD
ws. zwiększenia skuteczności
działań pracowniczych

Pracownicy polscy narażeni są na ciągle narastające negatywne zjawiska:

- zaniżanie i niewypłacanie wynagrodzeń,
- zagrożenie utratą pracy,
- likwidację osłon i zasiłków,
- szykanowanie za działalność związkową,
- niekorzystne zmiany w prawie pracy.

NSZZ „Solidarność” sprzeciwia się tym patologiom.

Byliśmy i będziemy w miejscach największych zagrożeń i w solidarnościowych akcjach z protestującymi kolegami będziemy upominać się o prawo do pracy i godziwej płacy.

W najgorszej sytuacji są pracownicy w zakładach, w których nie ma organizacji związkowych.

Wiemy, że sprawy pracownicze najlepiej są chronione tam, gdzie pracownicy są zrzeszeni w związki zawodowe, bo wtedy są mocnym partnerem dla pracodawcy.

Apelujemy do pracowników, aby podjęli wysiłek skuteczniejszej obrony swoich praw poprzez organizowanie się w związki zawodowe.

NSZZ „Solidarność” jest do waszej dyspozycji – razem możemy wpływać na naszą przyszłość.

STANOWISKO NR 4 XVII KZD
ws. sytuacji w polskiej służbie zdrowia

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wyraża stanowczy sprzeciw wobec destrukcyjnej polityki rządu SLD-UP w dziedzinie ochrony zdrowia. Zniszczono kasy chorych, które – choć niedoskonałe – stwarzały szansę zbudowania sprawnego systemu ubezpieczeń zdrowotnych i zapewnienia skutecznej opieki medycznej obywatelom. Zamiast eliminować błędy w funkcjonowaniu kas chorych, wprowadzono z gruntu zły, scentralizowany model zarządzania strukturami

(cd. na str. 8)

Homilia ks. abp. Alojzego Orszulika

(cd. ze str. 6)

w strukturach, była żywiołowa, jak pamiętacie. Pamiętam dwa podejścia do rejestracji w Warszawie. Jeden raz, za pierwszym lub drugim razem, delegacja przyszła do kardynała Wyszyńskiego, sługi bożego dziś. Byłem tam obecny. Kardynał Wyszyński mówił: „powoli, stopniowo ale ucicie się, ucicie się Katolickiej Nauki Społecznej. Jak kształtować nowe społeczeństwo. Jak budować nowe państwo”. Sygnał był gwałtowny, ze strachu faraonowi agenci rozpoczęli stan wojenny. Wiemy jak przebiegał, jak poniewierano ludźmi Solidarności z wszystkich stanów i robotniczego, i inteligenckiego, i także rolniczego. Wszyscy dotknięci zostali ciężkimi represjami. Ale cóż, duch był nieustępliwy tych członków, tego drzemającego olbrzyma jakim była Solidarność i całe polskie społeczeństwo. Stan wojenny na nic się nie zdał. Żelazem nie zabijesz ducha i żelazem nie naprawisz gospodarki. Bronią też nie. Nie dał się więc naród zniewolić. Wtedy doszło do nowych rozmów przy tak zwanym okrągłym stole. Także brałem w tym udział. Trudne to były rozmowy, ale konsekwentne. Choć nie widzieliśmy nawet wielcy liderzy opozycji, służby zagraniczne nie widziały jaki beznadziejny stan, dramatyczny i tragiczny jest w gospodarce polskiej, że nowy faraon nie z dobrej woli, ale z konieczności, widząc krach swojego kraju i całego bloku w zakresie gospodarczym poszedł na rozmowy. I znowu nie po to aby oddać władzę, ale ją trzymać, aby ten ciemny lud ją podpierał. Nie podda. Cały blok się musiał rozpaść i rozpadł się stopniowo, ale szybko. Gdyby były znane te stany gospodarki we wszystkich krajach, zwłaszcza w Polsce, moim zdaniem nie potrzeba było sejmiku kontraktowego. Któż to wiedział? Komuniści wiedzieli, ci agenci faraona. I oni dopiero po latach powiedzieli nam, że system komunistyczny się wyczerpał, nie ma żadnych szans dalszej egzystencji, dlatego trzeba było oddać władzę, dla nich. Widzieliśmy jeszcze Solidarność nieopierzoną, co w części było racją, a skąd się mieli nauczyć? Jak siedzieli w więzieniach, gnębieni, prześladowani, łapani, wypędzani z kraju. Ale zryw był skuteczny, powalił cały system środkowoeuropejskich obszarów. I już nie powstał i myślę, że nie powstanie. Tylko musi nastąpić większa jeszcze solidarność międzyludzka, i musi także zewrzeć szeregi i narysować nowy program oparty o Katolicką Naukę Społeczną Solidarność jako niezależny związek zawodowy.

Wysłuchaliśmy Ewangelii. O czym ona mówiła? O bezrobotnych. Bo bezrobotni opieki nie mają. Stają od rana do wieczora, aby znaleźć pracę, aby być zatrudnionym. Któż się spodziewał, że nawet najwięksi ekonomiści i politycy, także zagraniczni, że za transformacją ustrojową, opartą już o wartości wolności, trzeba będzie zapłacić taką cenę, jaką dzisiaj płaci już znaczna część społeczeństwa, jaką wszyscyśmy musieli zapłacić w czasie tych 15 lat od pierwszych w połowie wolnych wyborów do kontraktowego sejmu. Dzisiaj wobec was stoją nowe zadania. One są w znacznej części określone w dzisiejszej ewangelii. Macie dzisiaj obrady XVII z kolei, bo przez szereg lat były przerwane. I teraz musicie narysować program, jak naprawiać gospodarkę, jak powinni rządzący rządzić krajem, aby państwo nasze było mocniejsze, mocne siłą ducha, ale też i siłą gospodarki, siłą dynamiki biologicznego rozwoju. Waszym zadaniem jest rozważać jak powinny być powiększone miejsca pracy i jaka powinna być płaca za tę pracę. Godziwe warunki, godziwa praca. To są zasady Katolickiej Nauki Społecznej, a myślę że wiecie dobrze gdzie nie ma ani godziwych warunków ani godziwej płacy, bo jeśli niewiasta, dziewczyna siedzi na kasie w pampersach przez kilkanaście godzin za psi grosz pod groźbą, że będzie wyrzucona. Gdzie tu jest godziwa praca i godziwa płaca? Wolność jest, miejsc pracy nie ma! I teraz podejmijcie rozważania jak powinni rządzić rządzić, a sami się do władzy nie rwićcie, do władzy politycznej. (...)



(cd. ze str. 7)

i środkami finansowymi - nieprzyjazny pacjentowi, ostatecznie zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny.

Podjęmowane przez rząd kolejne próby dalszej destabilizacji opieki zdrowotnej sprowadzają się do wymuszania komercjalizacji i prywatyzacji szpitali i przychodni oraz dodatkowego obciążania pacjentów kosztami skandalicznych błędów władzy.

Podporządkowanie bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli doraźnej polityce cięć finansowych jest niedopuszczalne. Żądamy respektowania konstytucyjnego prawa Polaków do powszechnie dostępnej służby zdrowia finansowanej ze środków publicznych. Nie godzimy się na obciążanie społeczeństwa kolejnymi opłatami za korzystanie ze świadczeń zdrowotnych, gdyż wszelkie takie propozycje w sytuacji postępującego ubożenia obywateli oznaczać będą, że zdrowie i leczenie staną się dla większości Polaków dobrem niedostępnym.

Nie do przyjęcia jest przyzwoleństwo rządu na powstawanie monopolu medyczno-farmaceutycznych gotowych do przejęcia placówek ochrony zdrowia. Podmioty przejmujące w sposób bezwzględny będą dążyć do zdobycia rynku w drodze upadłości lub likwidacji publicznej opieki zdrowotnej.

Propozycje legislacyjne przygotowane przez międzyresortowy zespół pod kierunkiem rządu, zawarte w projekcie ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej godzą wprost w bezpieczeństwo zdrowia i życia obywateli. Grożą likwidacją wielu tysięcy miejsc pracy polskich lekarzy i pielęgniarek oraz innego personelu medycznego, dla których jako alternatywę rząd proponuje emigrację zarobkową.

Zdrowie nie może być przedmiotem gier politycznych i elementem kolejnych kampanii wyborczych.

Wzywamy elity polityczne, by w tej tak drażliwej społecznie dziedzinie porozumiały się ponad podziałami politycznymi i uwzględniły stanowiska środowisk medycznych w podejmowanych działaniach naprawczych.

STANOWISKO NR 7 XVII KZD

ws. patologii występujących w procesach prywatyzacji

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko patologiom występującym w procesie prywatyzacji:



brakowi nadzoru Ministerstwa Skarbu Państwa nad realizacją zobowiązań wynikających z umów prywatyzacyjnych, wykupowi cukrowni dla limitu cukru, czego dowodem jest likwidacja zakładów po prywatyzacji (Garbów, Lubno, Włostów, Przeworsk i Żnin), lekceważeniu woli pracowników w procesie prywatyzacji, np. Portu Gdynia S.A.

STANOWISKO NR 8 XVII KZD

ws. sprzedaży udziałów Skarbu Państwa w cukrowniach w Polsce

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko sprzedaży przez Skarb Państwa udziałów w cukrowniach polskich firmie Südzucker AG.

Südzucker AG wykupuje cukrownie w Polsce dla limitu produkcji cukru, a następnie likwiduje zakłady i zwalnia pracowników. Taki los spotkał cukrownie w Garbowie, Lubnie, Włostowie i Barborowie. To samo dzieje się w cukrowni w Przeworsku, gdzie rozpoczęto procedurę zwolnień grupowych, mimo przydzielenia przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi limitu cukru i zapewnienia gwarancji zatrudnienia pracowników do 30 września 2005 roku. Südzucker AG nie dotrzymuje składanych deklaracji o tworzeniu miejsc pracy w nabytych cukrowniach.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko prowadzeniu przez Südzucker AG w Polsce antypracowniczej polityki.

STANOWISKO NR 12 XVII KZD

ws. rozwiązania parlamentu

Afery, korupcja, postępujący rozkład władzy, rekordowe bezrobocie, tolerowanie łamania praw pracowniczych i doprowadzenie do katastrofy służby zdrowia to oplakany skutek rządów SLD-UP.

Polski nie stać na przedłużanie reanimacji politycznych banek – rządu i parlamentu.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” domaga się natychmiastowego rozwiązania obecnego parlamentu i rozpisania wyborów.

Resztę dokumentów zjazdowych opublikujemy w kolejnych numerach „Biuletynu”

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Radom 26-600, ul. Traugutta 52
tel. 36-251-61, tel./fax 36-238-04
Redakcja i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

NUMER 600 ZAMKNIĘTO 10.06.05.2004 r.

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
PKO BP S.A. I/O Radom 36 102043170000510200172338